

wystawa
przygotowana przez:



www.zakon.rzeszow.pl
facebook.com/rycerstwo
instagram: @zakon.rzeszow

1000 lat Korony Polskiej 1025 - 2025

Polska, Podkarpacie i Rzeszów w czasach Piastów



partnerzy:



Dofinansowano
z budżetu
Gminy Miasto Rzeszów



Bolesław Chrobry: gdy zgaś Mieszko – świt nowej ery

Bolesław urodził się w roku 967, zaledwie rok po przyjęciu przez Mieszka I chrztu w imieniu swoim i swojego księstwa. Historycy są zgodni, że Mieszko nie tyle rozpoczął proces tworzenia polskiej państwowości, co kontynuował niezwykle skutecznie dzieło swoich poprzedników. Niemniej to Chrobry, syn czeskiej Dobrawy, który objął władzę w wieku 25 lat, uczynił z Polski kraj suwerenny i, ostatecznie, liczące się na arenie międzynarodowej Królestwo.

W roku 992 nad księstwem Polan zawisła żałoba. Zmarł **Mieszko I**, niezwykle monarcha, pierwszy historyczny władca i twórca państwa polskiego. To on przyjął otwierając kraj na świat chrześcijański. Jego imię zapisało się złotymi zgłoskami w naszej historii. Ale prawdopodobnie Mieszko nie wyznaczył jednego, niekwestionowanego następcy spośród swoich potomków.

I tu właśnie zaczyna się historia **Bolesława Chrobrego**.

Dla Chrobrego, pierworodnego syna, oznaczało to jedno: walkę o władzę. Część historyków uważa, że już wcześniej otrzymał jako swoje władztwo Małopolskę. Jednak na jego drodze do panowania nad całym księstwem stanęli zapewne bracia przyrodni – Lambert i Mieszko, synowie drugiej żony Mieszka I, Ody. Polska, ledwo co zjednoczona, znalazła się na skraju wojny domowej.

Bolesław, człowiek o niebywalej determinacji i przenikliwości politycznej, nie zamierzał oddawać tego, co uważał za swoje. Działał szybko i zdecydowanie. Jeszcze w tym samym roku, w którym zmarł Mieszko, zmusił Odę i jej synów do ucieczki. Szukali schronienia u **Otona III**, młodego i ambitnego władcy, **cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego**. Ten energiczny ruch Bolesława ugruntował jego pozycję i pozwolił mu objąć pełną kontrolę nad krajem.

Księstwo w początkach panowania Chrobrego obejmowało Wielkopolskę ze stołecznym Gnieznem, Wielkopolskę, Mazowsze, Śląsk i Pomorze. Szybkie uzyskanie przez nowego władcę bezwzględного panowania nad państwem umożliwiło, według części źródeł, skuteczne przygotowanie do obrony wobec zagrażającego Polsce tuż po śmierci Mieszka najazdu ze strony Rusi Kijowskiej.

Początki panowania Chrobrego to czas, w którym młode państwo polskie zyskiwało siłę i autorytet. Bolesław mierzył się nie tylko z wewnętrznymi sporami, ale i z wyzwaniem na arenie międzynarodowej. Cesarz Otton III, przyjmując wygnańców, z pewnością widział w tej sytuacji szansę na zwiększenie swoich wpływów na wschodzie. Ale Chrobry dążył konsekwentnie do umocnienia swojej pozycji nie tylko siłą, ale i błyskotliwą dyplomacją. Już w roku **995** odpowiedział na wezwanie Ottona III i ruszył zbrojnie u jego boku na wyprawę przeciwko **pogańskim Słowianom połabskim**, zyskując wdzięczność cesarza. Jego polityka – połączenie zawierania strategicznych sojuszy z bezkompromisowym dążeniem do powiększania terytorium – szybko przyniosła efekty.

Punktem kulminacyjnym wczesnego panowania Bolesława Chrobrego był **Zjazd Gnieźnieński w 1000 roku**. Przybycie cesarza Ottona III do Gniezna było wydarzeniem epokowym. Nie tylko symbolicznie potwierdziło niezależność Polski, ale wręcz wyniosło Bolesława do rangi władcy niemal równego cesarzowi. Co więcej, utworzenie arcybiskupstwa w Gnieźnie oraz biskupstw w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu było kluczowym krokiem. To uniezależniło polski Kościół od arcybiskupstwa w Magdeburgu, co miało fundamentalne znaczenie dla suwerenności państwa.

Początki panowania Bolesława Chrobrego to więc fascynująca opowieść o bezwzględnej, ale niezwykle skutecznej walce o władzę. To właśnie w tych latach ukształtowały się podwaliny potęgi młodego państwa polskiego. Jego zdecydowanie w eliminowaniu rywali, zręczność dyplomatyczna i dalekowszoczne decyzje dotyczące Kościoła pozwoliły mu nie tylko utrzymać dziedzictwo po Mieszku I, ale także przekształcić je w silne i szanowane królestwo. To świadectwo niezwyklej wizji i siły charakteru Bolesława, który z rodzinnej waśni o tron wykuł trwałe fundamenty polskiej państwowości.

Kiedy Bolesław Chrobry przejmował władzę po śmierci Mieszka I, nie tylko musiał radzić sobie z rodzinnymi sporami o tron. Młode państwo Piastów znajdowało się w samym sercu Europy, a to oznaczało ciągłe wyzwania na arenie międzynarodowej. Dookoła Polski rozciągały się królestwa i księstwa, każde z własnymi ambicjami. Chrobry doskonale zdawał sobie sprawę, że aby przetrwać i rosnąć w siłę, musi działać sprytnie i zdecydowanie.

Złożona sieć sąsiedzkich relacji i zbrojne zmagania.

Na zachodzie najważniejszym graczem było potężne **Święte Cesarstwo Rzymskie**, rządzone przez młodego i ambitnego **Otona III**, cesarza. Początkowo relacje z Chrobrym były zaskakująco dobre, co zresztą zaowocowało wydarzeniem, które przeszło do historii – **Zjazdem Gnieźnieńskim w 1000 roku**. Przybycie cesarza do Gniezna było dyplomatycznym majstersztykiem Bolesława, który ugruntował niezależność Polski. Jednak ta idylla nie trwała długo. Po śmierci Otona III w 1002 roku i objęciu tronu przez **Henryka II**, relacje gwałtownie się pogorszyły. Dodatkowo przyrodni bracia polskiego władcy, przebywający w cesarstwie, starali się wykorzystać sytuację w walce o władzę nad Polską. Chrobry, przewidując nieunikniony konflikt, w tym samym roku przekroczył z wojskiem Łabę i dokonał ataku wyprzedzającego. Henryk, widząc w Bolesławie zbyt silnego rywala, nie wahał się przed rozpoczęciem serii długotrwałych i **wyczerpujących wojen (1003–1018)**. Były to trzy zacięte konflikty, toczone o wpływy i ważne strategicznie tereny, takie jak **Miłsko i Łużyce**. Polacy bronili się skutecznie, a wojny obejmowały oblężenia miast, ruchy wojsk i znaczne bitwy. Ostatecznie, po pokoju w Budziszynie w 1018 roku, Bolesław utrzymał te ziemie, co było ogromnym sukcesem i świadczyło o sile jego państwa.

Na południu znajdowali się **Czesi**, bliscy słowiańscy sąsiedzi, ale i groźni konkurenci. Rywalizacja o wpływy na terenach takich jak **Śląsk, Małopolska** czy nawet **Morawy i Słowacja** była zacięta i często zmieniała układ sił. Chrobry wykorzystał wewnętrzne problemy Czech, by na krótko (w latach 1003–1004) nawet objąć **tron w Pradze!** Choć panowanie to nie utrzymało się długo, a Czesi odzyskali niezależność, zwycięstwa te miały ogromne znaczenie dla terytorialnego kształtu Polski i jej przyszłej dominacji w regionie. Starcia toczono zarówno na Morawach, jak i w samym sercu Czech.

Wschodnia granica z **Rusią Kijowską** również była źródłem napięć. Relacje z Rusią były skomplikowane – bywały okresy współpracy, ale znacznie częściej dochodziło do zbrojnych starć, zwłaszcza o wpływy na pogranicznych terenach, takich jak **Grody Czerwieńskie**. Bolesław, znany ze swoich ambicji, nie wahał się ingerować w wewnętrzne spory dynastyczne na Rusi. Słynna **wyprawa na Kijów w 1018 roku**, zakończona zdobyciem miasta, była spektakularnym pokazem siły polskiego księcia, choć jej trwałe efekty polityczne były ograniczone.

Nie zapominajmy też o **Pomorzu i dostępie do Bałtyku**. Utrzymanie tych terenów było kluczowe dla polskiego handlu i bezpieczeństwa północnej granicy, co wymagało stałej uwagi. Na tych obszarach Chrobry **rywalizował i walczył przede wszystkim z lokalnymi plemionami pomorskimi**, często jeszcze pogańskimi, oraz **sporadycznie z Duńczykami**, którzy również mieli swoje interesy w rejonie Bałtyku. Chrobry kontynuował dzieło Mieszka I, dążąc do pełnego panowania nad tymi strategicznymi ziemiami.

Trzeba pamiętać, że Bolesław o interesy księstwa walczył nie tylko zbrojnie, na czele silnej polskiej armii, ale także był wytrawnym graczem politycznym, doskonale radzącym sobie w złożonym świecie dyplomacji.

Większość długiego panowania Bolesława Chrobrego to czas nieustannych wojen i zawitych intryg dyplomatycznych. Polska, otoczona potężnymi sąsiadami, musiała walczyć o swoje miejsce. Dzięki determinacji Chrobrego, jego zdolnościom militarnym i politycznej wizji, kraj nie tylko przetrwał te burzliwe czasy, ale wyszedł z nich wzmocniony, gotowy do ostatecznego kroku – koronacji i stania się pełnoprawnym Królestwem na mapie Europy.

Burzliwy świat Bolesława Chrobrego: Polska na mapie Europy





Rozwój gospodarczy za czasów Chrobrego: fundamenty Królestwa

Rozwój gospodarczy za Bolesława Chrobrego był zatem efektem strategicznego myślenia, twardej ręki w zarządzaniu państwem i umiejętnego wykorzystania zasobów oraz położenia geograficznego. To właśnie te ekonomiczne fundamenty pozwoliły mu na prowadzenie wojen, zawieranie sojuszy i ostateczne sięgnięcie po koronę, czyniąc z Polski liczącego się gracza na mapie średniowiecznej Europy.

Panowanie Bolesława Chrobrego to nie tylko epoka zbrojnych zmagani i dyplomatycznych triumfów, ale również czas intensywnego rozwoju gospodarczego. To właśnie wtedy kładziono solidne fundamenty pod przyszłą potęgę Królestwa Polskiego. Chrobry, świadomy, że silne państwo potrzebuje stabilnych podstaw ekonomicznych, aktywnie wspierał rozwój handlu i produkcji, wykorzystując strategiczne położenie kraju.

Szlaki handlowe i grody – krwiobieg państwa.

Polska za czasów Chrobrego znajdowała się na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych. Ze wschodu na zachód wiodły drogi łączące **Ruś Kijowską** i **Bizancjum** z **Europą Zachodnią**. Tymi szlakami transportowano głównie futra, воск, miód oraz niewolników ze wschodu, wymieniając na srebro, wyroby metalowe, tkaniny i wina z zachodu. Z południa na północ ciągnęły się szlaki wiodące znad **Morza Śródziemnego** i z **Czech** do **Bałtyku**, którymi przewożono sól, bursztyn i także niewolników. Bolesław doskonale zdawał sobie sprawę z tego potencjału. Aktywnie dbał o rozwój i bezpieczeństwo sieci szlaków, co było kluczowe dla poboru ceł i handlu.

W celu ochrony tych cennych arterii gospodarczych Chrobry rozbudował i ufortyfikował sieć grodów. Takie ośrodki jak **Gniezno**, **Poznań**, **Włocławek**, **Płock** czy **Wrocław** zostały wzmocnione lub zbudowane od podstaw. Grody te, często położone w strategicznych miejscach na szlakach, pełniły funkcje obronne, administracyjne, ale także handlowe. Były punktami wymiany towarów, miejscami poboru opłat i ośrodkami rzemiosła. Stanowiły podstawę ówczesnej gospodarki, zapewniając bezpieczeństwo kupcom i stabilność wymiany handlowej.

Produkcja i handel – puls gospodarki.

Głównym motorem ówczesnej gospodarki była oczywiście produkcja rolna. Uprawa zbóż, hodowla zwierząt oraz leśnictwo stanowiły podstawę utrzymania ludności a także zapewniały nadwyżki produktów na handel. Rozwijało się również rzemiosło, w dużych ośrodkach osadniczych również to związane z potrzebami wojennymi i towarami luksusowymi. Produkowano wysokiej jakości broń, zbroje, narzędzia, a także przedmioty codziennego użytku i ozdoby.

W handlu prym wiodły wspomniane już **futra**, **bursztyn** oraz **sól**. Niezwykle istotnym, choć mrocznym, elementem ówczesnej gospodarki był **handel niewolnikami**. Polska, kraj leżący na pograniczu świata pogańskiego i chrześcijańskiego, stanowiła ważny punkt na szlakach handlu ludźmi. Niewolnicy, często jeńcy wojenni lub ofiary najazdów, byli cennym "towarem" eksportowym na zachód i południe, przynosząc znaczące dochody władcy.

Prawodawstwo i skarbiec książęcy.

Chrobry, jako sprawny administrator, musiał wprowadzić prawodawstwo wspierające ten rozwój. Choć nie zachowały się do naszych czasów konkretne kodeksy z tego okresu, wiadomo, że władca dbał o porządek prawny, który sprzyjał handlowi i ściąganiu danin. Organizował system świadczeń i danin na rzecz księcia, co zasilalo skarbiec książęcy – niezbędny do utrzymania wojska, budowy grodów czy prowadzenia ambitnej polityki zagranicznej. Dochody z ceł na szlakach handlowych, zyski z produkcji i podboje pozwalały na zapełnienie książęcej skarbni, umożliwiając realizację dalekosiężnych celów władcy.



Denar PRINCES POLONIE Bolesława Chrobrego, rys. za: "Polska, jej dzieje i kultura", 1927 r.



Panowanie Bolesława Chrobrego to złota era wczesno-średniowiecznej polskiej wojskowości. To właśnie dzięki skutecznej i rozwijającej się armii Bolesław zdołał obronić państwo od wrogów, poszerzyć jego granice i wreszcie sięgnąć po koronę. Wojsko było kręgosłupem jego władzy i narzędziem do realizacji ambitnych celów.

Książęca drużyna i formacje wojskowe.

Sercem armii Chrobrego była **drużyna książęca**. To była elitarna, zawodowa formacja, osobiście zależna od władcy, doskonale wyszkolona i wyposażona. Jej członkowie, często pochodzący z możnych rodów lub zasłużeni wojowie, byli oddani księciu, otrzymując od niego utrzymanie, wyposażenie, a czasem i ziemię. Byli to **najlepsi wojownicy**, stanowiący trzon armii podczas wojen, a w czasie pokoju pełniący funkcje porządkowe i garnizonowe w grodach.

Oprócz drużyny książęcej, wojsko Chrobrego składało się z **pospolitego ruszenia**. Byli to wolni chłopci i rzemieślnicy, którzy w razie potrzeby byli zwoływani do obrony kraju. Ich wartość bojowa była niższa niż drużyny, ale stanowili masę wojska, szczególnie cenną podczas obrony grodów czy w działaniach pomocniczych.

Główne formacje to **piechota** i **jazda**. Jazda – czyli konnica – była niezwykle ważna w ówczesnych realiach. Jej wojowie, choć nie tak ciężkozbrojni jak późniejsze rycerstwo, byli doskonale wyposażeni. Ich podstawowym uzbrojeniem były **włócznie (oszczepy)**, używane do ataku na wroga, a także **miecze** i **topory** do walki wręcz. Do obrony służyły **tarcze** (często okrągłe lub migdałowe) oraz kolczugi lub skórzane pancerze, chroniące tułów. Głowy wojów chroniły **hełmy**, często stożkowate, czasem z nosalem. Konie, choć mniejsze niż późniejsze bojowe rumaki, były wytrzymałe i zwinne. Piechota zaś, również uzbrojona w topory, włócznie i tarcze, stanowiła podstawę muru tarcz i siły uderzeniowej.

Potęga militarna Bolesława Chrobrego: armia, która ukształtowała Królestwo

Wojsko Bolesława Chrobrego było zatem doskonale zorganizowaną siłą, zdolną do prowadzenia zarówno działań obronnych, jak i ofensywnych. To dzięki niemu Polska zdołała przetrwać burzliwe czasy, poszerzyć swoje granice i wyrosnąć na jedno z najważniejszych państw Europy Środkowej.



Szacunkowa siła i rozmieszczenie wojsk.

Szacunki dotyczące liczebności armii Chrobrego są różne, ale historycy sugerują, że w szczytowym okresie mógł dysponować **kilkunastoma tysiącami wojów**, z czego znaczącą część (nawet kilka tysięcy) stanowiła stała drużyna. To była jak na tamte czasy potężna siła.

Wojsko było rozmieszczone strategicznie w **sieci grodów**, które stanowiły centra obronne i administracyjne. Najważniejsze garnizony znajdowały się w kluczowych ośrodkach, takich jak **Gniezno, Poznań, Włocławek, Płock, Kraków** czy **Wrocław**, a także w nowo zdobytych twierdzach na granicach. Taka decentralizacja sił zbrojnych pozwalała na szybką reakcję na zagrożenia.

Technika wojskowa i sukcesy.

Technika wojskowa w czasach Chrobrego opierała się na solidnym rzemiośle. Woje używali wspomnianych już mieczy, toporów, włóczni, łuków i tarcz. Rozwijała się również **sztuka oblężnicza**, czego dowodem są udane zdobycia wielu grodów. Polscy wojowie byli znani z zaciętości i skuteczności w walce, co zresztą budziło respekt sąsiadów.

Największe **sukcesy militarne** Chrobrego to przede wszystkim **opanowanie Milska i Łużyc** po zaciętych walkach



Miecz wczesnośredniowieczny,
fot. Muzeum Archeologiczne w Gdańsku



Ornat czarny z Kwieciszewa,
fot. Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej

Kultura: Polska w kręgu cywilizacji łacińskiej



Kielich "królewski" z Trzemeszna,
nazywany też "Kielichem Dąbrówki reliefowym",
fot. Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej

Kultura za panowania Bolesława Chrobrego była więc fundamentem dla rozwoju państwa. Dzięki niej Polska nie tylko utrwaliła swoją tożsamość, ale także zyskała uznanie na arenie międzynarodowej, stając się pełnoprawnym członkiem europejskiej społeczności państw.

Panowanie Bolesława Chrobrego to czas, gdy Polska, po przyjęciu chrztu, z impetem wkraczała w świat kultury łacińskiej. Dla Chrobrego kultura nie była jedynie ozdobnikiem – była potężnym narzędziem do budowania prestiżu młodego państwa i walki o jego właściwe miejsce w Europie.

Rozwój edukacji i sztuki.

Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa, do Polski napłynęła **kultura piśmienna i nauka** z Zachodu. Rozwój edukacji był ściśle związany z Kościołem. Powstawały **szkoły katedralne i klasztorne**, które kształciły przyszłych duchownych, ale także urzędników dla rodzącej się administracji państwowej. To tam uczono łaciny, teologii, retoryki i podstaw prawa – wiedzy niezbędnej dla funkcjonowania nowego państwa. Nie było to powszechne nauczanie, ale elity miały dostęp do edukacji na miarę ówczesnych europejskich standardów.

Ówczesna Sztuka również była związana z chrześcijaństwem i służyła przede wszystkim celom sakralnym oraz umocnieniu władzy. Rozwijała się głównie **architektura romańska**, która dotarła do Polski z krajów zachodnich. Charakteryzowała się monumentalnymi, kamiennymi budowlami o grubych murach, małych oknach i półkolistych łukach. Była to sztuka, która miała budzić podziw i wyrażać potęgę zarówno Boga, jak i władcy.

Najważniejsze zabytki i dziedzictwo romańskie.

Większość budowli romańskich z tego okresu przetrwało tylko we fragmentach lub w postaci fundamentów. Rozbudowano wtedy **katedrę w Gnieźnie**, stała się ona arcybiskupią stolicą i symbolem niezależności Kościoła w Polsce. Tu w 1000 roku cesarz Otton III pokłonił się przy grobie św. Wojciecha, co było wydarzeniem o ogromnym znaczeniu politycznym i kulturowym. Inne ważne romańskie budowle to pierwotne **katedry w Poznaniu i Krakowie**, a także rotundy – małe kościoły na planie koła, takie jak słynna **Rotunda Najświętszej Marii Panny na Wawelu** (choć jej datowanie jest przedmiotem dyskusji, jej korzenie sięgają wczesnego średniowiecza) czy rotundy na Ostrowie Tumskim w Gnieźnie i Poznaniu.

Z tego okresu pochodzą cenne przykłady innych form sztuki, często o charakterze sakralnym i ceremonialnym, świadczące o wysokim poziomie rzemiosła i wzrastającym znaczeniu Polski. Niezwykle ważnym przykładem jest **kielich "królewski" z Trzemeszna** – wybitne dzieło złotnictwa, ozdobione emaliami, które mogło być darem cesarskim lub dziełem lokalnych mistrzów, symbolizującym potęgę władzy. Warto też wspomnieć o unikatowym **ornacie z Kwieciszewa**, choć jego datowanie bywa dyskutowane, wskazuje on na kontakty z wysoko rozwiniętymi ośrodkami sztuki tekstylnej. Powstawały także relikwiarze, przykładem czego może być **srebrna puszka z relikwiami św. Wojciecha**, symbolizująca kult świętego i jego znaczenie dla Polski, która niestety nie zachowała się do naszych czasów.

Kultura jako aspekt polityki.

Wzrost znaczenia **kultury łacińskiej** był dla Chrobrego celem strategicznym. Łacina stała się językiem dyplomacji, Kościoła i elit, co ułatwiało kontakty z innymi krajami Europy. Wprowadzanie zachodnich wzorców w architekturze, piśmiennictwie i obyczajach było świadomym działaniem mającym na celu pokazanie, że państwo Piastów jest równoprawnym partnerem dla cesarstw i królestw Zachodu. To nie była tylko kwestia wiary, ale i polityki – bycie częścią chrześcijańskiej Europy oznaczało bycie cywilizowanym i respektowanym.

Chociaż to Mieszko I przyjął chrzest w 966 roku, co było symbolicznym aktem wprowadzenia Polski w krąg cywilizacji chrześcijańskiej, to właśnie **Bolesław Chrobry** tchnął w tę decyzję prawdziwe życie. Chrześcijaństwo zaczęło zakorzeniać się w naszym kraju, a Kościół stał się filarem rodzącej się polskiej państwowości.

Od formalnego chrztu do rzeczywistej chrystianizacji.

Chrzest Mieszka I miał przede wszystkim wymiar polityczny – stworzył Polskę na Zachód i uchronił ją przed przymusową chrystianizacją. Jednak realna **chrystianizacja** kraju, czyli dotarcie nowej wiary do szerokich mas ludności i budowa trwałych struktur kościelnych, to dzieło Chrobrego. Rozwój Kościoła był ściśle związany z rozwojem administracji państwowej, ponieważ to Kościół dostarczał wykształconych ludzi i pomagał w zarządzaniu krajem.

Książę wspierał misje ewangelizacyjne, wysyłając duchownych do pogańskich plemion. Docierali oni do najdalszych zakątków kraju, nauczając nowej wiary i burząc stare wierzenia, choć był to proces długotrwały i często napotykał opór.

Święty Wojciech: męczennik i patron.

W tym procesie kluczową rolę odegrała postać **św. Wojciecha**. Pochodzący z Pragi biskup i misjonarz, przybył do Polski w 997 roku. Związany przyjaźnią z Bolesławem, podjął się niezwykle niebezpiecznej **wyprawy misyjnej do pogańskich Prusów**. Tam poniósł męczeńską śmierć. Chrobry, widząc ogromny polityczny i religijny potencjał tej tragedii, **wykupił ciało Wojciecha** od Prusów, płacąc za nie podobno tyle złota, ile ważyło. Jego relikwie spoczęły w **Gnieźnie**, które stało się celem pielgrzymek i ważnym ośrodkiem kultu. Wyniosło to Gniezno do rangi jednego z najważniejszych sanktuariów w Europie Środkowej, a sam Wojciech stał się pierwszym polskim świętym patronem.

Zjazd Gnieźnieński i wzrost znaczenia Kościoła polskiego.

Rozwijający się kult św. Wojciecha był głównym motywem **Zjazdu Gnieźnieńskiego w 1000 roku**. Cesarz **Otton III** przybył do Gniezna, aby pomodlić się przy jego grobie. Wizyta ta miała ogromne znaczenie polityczne i religijne. Cesarz obsypał Chrobrego zaszczytami i symbolicznymi darami, które miały podkreślić jego godność i niezależność. Bolesław otrzymał kopię **włóczni św. Maurycego** (symbolu cesarskiej władzy) oraz fragment **gwoźdźca z Krzyża Pańskiego**, co było znakiem ogromnego uznania.

Najważniejszym skutkiem Zjazdu było utworzenie w Gnieźnie **arcybiskupstwa**, oraz trzech nowych biskupstw: w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu. Polski Kościół uzyskał więc **niezależność organizacyjną** od niemieckiego arcybiskupstwa w Magdeburgu, co było równoznaczne z **uznaniem suwerenności politycznej** państwa polskiego na arenie międzynarodowej.

Od Zjazdu Gnieźnieńskiego do koronacji.

Po Zjeździe Gnieźnieńskim sieć kościelna w Polsce uległa znacznemu rozbudowaniu. Główne ośrodki kościelne to oczywiście Gniezno oraz wspomniane Kraków, Kołobrzeg i Wrocław. W miarę stabilizowania się władzy i poszerzania terytorium, powstawały kolejne kościoły i klasztory, będące centrami życia religijnego, kulturalnego i administracyjnego. Misje kontynuowano, a Kościół, pod czujnym okiem Bolesława Chrobrego, stawał się coraz silniejszą i bardziej zorganizowaną instytucją, która przygotowała grunt pod ostateczny triumf – koronację Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski w 1025 roku.



Drzwi Gnieźnieńskie, Drzwi św. Wojciecha przedstawiające sceny z życia św. Wojciecha. Odlew z brązu z XII w., bazylika prymasowska w Gnieźnie.

Rozwój chrześcijaństwa za Bolesława Chrobrego: nowa wiara, nowe państwo



Kopia Włóczni Świętego Maurycego darowana w roku 1000. Bolesławowi Chrobremu przez cesarza Ottona III, fot. Anna Makarewicz, CC BY-SA 4.0

Rozwój chrześcijaństwa za czasów Bolesława Chrobrego to historia przekształcania plemiennego księstwa w nowoczesne, średniowieczne państwo, które na trwale wpisało się w krąg cywilizacji europejskiej.

Choć Bolesław Chrobry zmarł w roku swojej koronacji, jego dzieło było kontynuowane. Już wkrótce po nim na tronie, jako widomy znak powstania królewskiej dynastii piastowskiej, zasiadł jego syn, Mieszko II Lambert, również koronowany na króla. To potwierdziło, że tytuł królewski nie był jednorazowym wyróżnieniem, lecz stałym elementem polskiej monarchii, zapewniającym stabilność i prestiż państwu Piastów na kolejne stulecia.

Długa droga do królewskiej korony Chrobrego



Dla Bolesława Chrobrego, władcy o ogromnych ambicjach, korona królewska była ukoronowaniem całego życia i polityki. Jednak droga do niej była długa, kręta i pełna przeszkód, a sam akt koronacji nastąpił niemal u schyłku jego panowania.

Symboliczna korona i nadzieje.

Pierwszy, symboliczny krok w kierunku korony miał miejsce już podczas **Zjazdu Gnieźnieńskiego w 1000 roku**. Cesarz Otton III, zafascynowany Bolesławem i ideą uniwersalnego cesarstwa, miał włożyć na jego głowę **diadem**, a według niektórych przekazów nawet zdjął swój własny cesarski diadem, by symbolicznie przekazać go polskiemu księciu. Był to gest o ogromnym znaczeniu – uznanie suwerenności, podkreślenie wyjątkowej pozycji Bolesława w Europie i niemalże obietnica przyszłej koronacji królewskiej. W oczach Chrobrego i ówczesnej elity Polski, ta symboliczna czynność była już zapowiedzią pełnoprawnego królestwa.

Wróg w cesarzu: opóźnienie koronacji.

Niestety, śmierć Ottona III w 1002 roku i objęcie tronu przez **Henryka II** całkowicie zmieniły układ sił. Henryk, w przeciwieństwie do swojego poprzednika, był pragmatycznym politykiem, który w rozwijającej się potęgze Bolesława widział bezpośrednie zagrożenie dla interesów Cesarstwa. Dążył do osłabienia Polski, a nie do wyniesienia jej władcy. To właśnie wrogość Henryka II i trwające przez lata **wyczerpujące wojny polsko-niemieckie (1002–1018)** były głównym czynnikiem, który tak znacznie opóźnił koronację Chrobrego.

Inni kandydaci: przypadek Stefana Węgierskiego.

Opóźnienie to było o tyle bolesne dla Bolesława, że widział, jak inni władcy, w podobnej sytuacji do jego, osiągalni to, o co on walczył. Najbardziej wymownym przykładem był **Stefan Węgierski**. On również budował silne państwo na pograniczu cywilizacji i podobnie jak Chrobry dążył do koronacji. I udało mu się to już w **1000. roku**. Stefan otrzymał koronę od **papieża Sylwestra II**, stając się pierwszym królem Węgier. Dla Chrobrego, który miał przecież wsparcie Ottona III, musiało to być trudne do przełknięcia. Stefan, unikając bezpośredniego konfliktu z cesarstwem, zdołał uzyskać to, na co Chrobry musiał czekać właściwie do końca swojego życia, mierząc się z niemiecką wrogością.

Nareszcie korona: śmierć Henryka II i triumf Bolesława.

Droga do korony otworzyła się dopiero wraz ze **śmiercią Henryka II w 1024 roku**. Zmiana na tronie cesarskim stworzyła nową polityczną koniunkturę. Następcą Henryka II został Konrad II, który objął tron niemiecki również w 1024 roku, a cesarski trzy lata później. Konrad II, skupiony na konsolidacji swojej władzy w Cesarstwie i rozwiązaniu wewnętrznych problemów, był bardziej pragmatyczny w stosunku do Polski i jej rosnącej potęgi. Nie wykazywał aktywnego sprzeciwu przeciw aspiracjom Bolesława do tytułu królewskiego. Ta postawa, połączona z intensywnymi zabiegami dyplomatycznymi Chrobrego, wreszcie umożliwiła uzyskanie zgody na koronację **papieża Jana XIX**.

I tak, w 1025 roku, na krótko przed własną śmiercią, **Bolesław Chrobry został koronowany na pierwszego króla Polski**. Był to nie tylko osobisty triumf władcy, ale przede wszystkim symboliczny akt o ogromnym znaczeniu dla państwa. Koronacja wynosiła Polskę do rangi pełnoprawnych królestw europejskich, wzmacniała jej suwerenność i pozycję międzynarodową. Była to pieczęć na wszystkich wcześniejszych dokonaniach Chrobrego.

Kiedy na zachodzie Polski Bolesław Chrobry budował potężne państwo, ziemie dzisiejszego Podkarpacia jawiły się jako zupełnie inny świat – pogranicze, kraina tajemnicza i w dużej mierze odległa od głównych nurtów ówczesnej polityki i rozwoju. To właśnie tam, u podnóża Karpat, rozgrywały się losy, które choć mniej spektakularne niż królewskie koronacje, miały swoje unikalne znaczenie.

Ziemie na pograniczu.

W czasach Chrobrego tereny dzisiejszego Podkarpacia nie tworzyły jednej, jednolitej krainy o stałej nazwie. Część północno-zachodnia, leżąca bliżej Krakowa, mogła być określana jako pogranicze Małopolski. Jednak większość regionu należała do ziem znanych jako **Grody Czerwieńskie** – obszaru o niezwykle płynnej przynależności państwowej. Był to rejon, o który toczyły się zaciekle spory.

Jeszcze za życia Mieszka I, około **981** roku, władzę nad Grodami Czerwieńskimi przejął książę ruski **Włodzimierz Wielki**, odrywając je od panowania polskiego.

To właśnie Chrobry, świadomy strategicznego znaczenia tych ziem jako bramy na Ruś i szlaków handlowych, podjął próbę ich odzyskania. Kulminacją tych działań było **opанowanie Grodów Czerwieńskich w 1018 roku**, podczas słynnej wyprawy na Kijów. Było to kluczowe zwycięstwo, które pozwoliło Polsce odzyskać czasowo kontrolę nad tym buforowym terytorium. Zatem, w zależności od okresu, mogło znajdować się pod panowaniem polskim lub ruskim, będąc nieustannym terenem rywalizacji pomiędzy **Państwem Piastów a Rusią Kijowską**.

Mieszkańcy, przyroda, cywilizacja.

Region ten zamieszkiwały głównie plemiona wschodnio-słowiańskie, które stopniowo ulegały wpływowi Rusi Kijowskiej. Prawdopodobnie byli to **Lędzianie** oraz inne, mniejsze plemiona, które nie zdążyły jeszcze w pełni ukształtować własnych struktur państwowych.

Warunki przyrodnicze Podkarpacia były surowe, ale i bogate. Przeważały tu **gęste lasy** (Puszcza Sandomierska, Karpaty), liczne rzeki i tereny podmokłe. Obszary górskie były trudne do przebycia, a niziny, choć żyzne, wymagały ciężkiej pracy przy karczowaniu lasów. To wszystko sprawiało, że była to kraina słabiej zaludniona i trudniejsza do zagospodarowania niż Wielkopolska czy Małopolska.

W porównaniu z centrum państwa Chrobrego, czyli z Wielkopolską i Małopolską, Podkarpacie było znacznie słabiej rozwinięte cywilizacyjnie. Brakowało tu dużych, stałych ośrodków miejskich i gęstej sieci grodów. Chrystianizacja dotarła tu później i miała mniej intensywny charakter, a wpływy pogańskie były silniejsze. Większość ludności żyła w niewielkich, rozproszonych osadach.

Głównymi zajęciami ludności było **rolnictwo** (choć utrudnione przez warunki naturalne), **zbieractwo** (miód, воск, futra), **leśnictwo** (pozyskiwanie drewna) oraz **hodowla**. Właśnie **futra** i **wosk** stanowiły podstawę lokalnego handlu. Region ten, choć peryferyjny, był ważnym punktem na szlakach handlowych łączących Ruś z Węgrami (przez przełęcz karpackie) oraz z Krakowem i dalej na zachód. Lokalni kupcy pośredniczyli w wymianie towarów, jednak handel ten był mniej rozwinięty niż na głównych szlakach kontrolowanych przez Chrobrego.

Z czasów Chrobrego, z regionu dzisiejszego Podkarpacia, znamy głównie grody wchodzące w skład Grodów Czerwieńskich, takie jak **Czerwień** (dająca nazwę regionowi), **Przemysł** czy **Chełm**. Były to strategiczne punkty obronne i handlowe, o które toczono zacięte walki. Ich funkcją było nie tylko bronienie granic, ale także kontrolowanie lokalnego handlu i ściąganie danin.



Podkarpacie w czasach Bolesława Chrobrego: kraina na kresach świata i arena zaciętych zmagień

Głównym atutem regionu było jego położenie na szlakach handlowych (choć nie tak intensywnie uczęszczanych jak te wiodące przez centrum Polski) oraz bogactwo zasobów naturalnych, zwłaszcza leśnych (drewno, futra, miód, воск).

Jednak istotnym zagrożeniem była właśnie niestabilność polityczna i militarna. Region ten był ciągłym terenem spornym między Polską a Rusią, co prowadziło do częstych wojen, zniszczeń i zmiany przynależności państwowej. Brak ugruntowanej władzy centralnej i stałego rozwoju cywilizacyjnego czynił te ziemie nieustannie narażonymi na konflikty.

Dziś Rzeszów to tętniące życiem miasto, ale czy wyobrażasz sobie, jak wyglądał u zarania polskiej państwowości, za czasów Bolesława Chrobrego? Choć konkretnych pisemnych wzmianek o Rzeszowie w źródłach z tamtego okresu nie mamy, wiemy jedno: ziemie te były zamieszkane od neolitu, więc z pewnością żyli tu ludzie, choć w zupełnie innej rzeczywistości.

Rzeszów w czasach Chrobrego: historia pisana ziemią

Okres panowania Bolesława Chrobrego to czas, gdy Podkarpacie, jak wspomnieliśmy, było terenem pogranicznym, o który zacięcie rywalizowały Polska i Ruś Kijowska. Głównymi ośrodkami tego regionu były większe grody takie jak Przemyśl czy Czerwień. Rzeszów był prawdopodobnie niewielkim punktem na mapie, zapewne **pogranicznym grodem** lub **wioską rolniczą**, a według innych hipotez **osadą targową**

w miejscu centrum obecnego miasta, która nie zyskała jeszcze rangi na tyle dużej, by zostać odnotowana w kronikach czy dokumentach. Wiemy, że osadnictwo rozwijało się po lewej stronie Wisłoka, a realne znaczenie Rzeszowa wzrosło dopiero w późniejszym średniowieczu.

Dzięki badaniom archeologicznym i analogiom z innymi wczesnośredniowiecznymi osadami w regionie, możemy pokusić się o pewne domysły dotyczące jego możliwego kształtu.

Wygląd wczesnośredniowiecznej osady

Gdybyśmy przenieśli się w czasie do Rzeszowa z epoki Chrobrego, zobaczylibyśmy raczej **niewielką osadę**, liczącą **od kilkudziesięciu do maksymalnie kilkuset mieszkańców**. Tworzyli ją głównie wolni chłopcy oraz być może niewielka grupa rzemieślników i wojów.

Rzeszów: śladami wczesnośredniowiecznej osady

Rzeszów w czasach Bolesława Chrobrego był małym, peryferyjnym punktem, uwikłanym w burzliwe dzieje pogranicza. Była to kraina lasów i rzek, zamieszkała przez ludność żyjącą w zgodzie z naturą i tradycją, na długo zanim stała się ważnym ośrodkiem miejskim na mapie Polski.



Budynki byłyby proste, drewniane, często w konstrukcji zrębowej lub sumikowo-łatkowej, z dachami krytymi słomą lub trzcina. Wewnątrz znajdowałoby się palenisko, a dym uchodziłby przez otwór w dachu. Osady byłyby prawdopodobnie rozproszone, składające się z kilkunastu do kilkudziesięciu chat, być może zgrupowanych wokół niewielkiego, lokalnego miejsca kultu lub zarządu.

Prawdopodobne **fortyfikacje grodu** pogranicznego byłyby **drewniano-ziemne**. Wyobraźmy sobie wały usypane z ziemi i kamieni, wzmocnione drewnianą konstrukcją (skrzynie wypełnione ziemią, tzw. "konstrukcje skrzyniowe") i zwieńczone drewnianymi palisadami lub płotami. Takie umocnienia służyłyby głównie do obrony przed nagłymi najazdami i jako schronienie dla ludności z okolicy. Funkcją lokalnego grodu mogła być np. ochrona i kontrola przeprawy przez Wisłok.

Codzienne zajęcia i wierzenia

Mieszkańcy parali się przede wszystkim **rolnictwem**, uprawiając zboża (proso, pszenicę, jęczmień), hodując bydło, świnie i drób. Ważne było też **zbieractwo** (owoce leśne, grzyby, miód), **łowiectwo** i **rybołówstwo**, stanowiące uzupełnienie diety. Rozwijało się również **proste rzemiosło** na własne potrzeby, takie jak garncarstwo, obróbka drewna, tkactwo. Jeśli osada była strategicznie położona przy jakimś szlaku, mogło istnieć tu również **pośrednictwo w handlu** futrami czy miodem, ale na mniejszą skalę niż w głównych grodach.

W kwestii **religii**, należy pamiętać, że chrystianizacja Podkarpacia, jako regionu pogranicznego, była procesem długotrwałym i złożonym. Mieszkańcy mogli wyznawać

wierzenia pogańskie, praktykując kult sił natury i przodków, a wpływy chrześcijańskie, zarówno z Polski (obrazu)

